

WPERED!

ROBITNYCZA GAZETA,

organ ukraińskoj i socjałdemokratycznoji partiji.

Wychodyt' každoho dnia o 3-ij hodyni popołudny.

Cina prymirnyka u Lwowie i na prowinciji:

— 40 sot. —

Misiaczna przedpłata z peresylkoju 10 K.

ADRESA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

„WPERED“, LWÓW, WULYCIA RUŚKA CZ. 3. I. POWERCH.

Proletari wsich narodiw jednajtesia!

Na rozkaz Naczalnoji Komandy W.P. wydajemo naszu gazetę kрим звичайного нашого українського письма — також і латинськимь буквами. Rozkazowy semu powynajemosia tilky z koniecznosti, bo ne choczemo pozbawyty naszych czytacziv svojoho ridnoho słowa.

Ukraińsko-niemiecka umowa.

Kyjiw, 15. grudnia.

Miż zastupnykamy niemieckoji naczalnoji komandy i żownirskoj Rady na Ukraini a widprucznykamy republikańskoho Dyrektorijatu Ukrainy zakluczono umowu, na pidstawy jakoji niemiecki wijska ne majut' suprotywlatysia wchodowy wijsk ukraińskoho Dyrektorijatu do Kyjiwa. Umowlenosia dalsze w sprawi zaderżannia ładu i spokoju i bezpereponnoji i skoroji widsyłky niemieckich wijsk do witeczyny.

„Kresy“ i demokratija.

Z Paryża u Warszawu pryjichaw Stanisław Grabski. Win maje buty czenom polskoho komitetu narodowoho w Paryżu. Predstawnykam warszawskoj presy skazaw win miż ynszym, szczo „neład w Polsce może podilaty pomenšajuczo — (antant ne dast' Polsce Cholmszczyny, Hały, czyny, Łytwy i druhych krajin. Pojasn. Red.) na Polszczu. Antant dumaw zrobyty Polszczu hrebleju proty germanizmu i bolszewizmu, a sej neład wkażuje, szczo Polska ne je ziwsim widminnym narodom wid Rosiji, a łysze dribku lipszym. Polska musyt' buty derżawoju szczo najmensze tryciat'milionowoju i opyratysia hranyciamy o Bałtyk ta Rumuniju“.

Tak howoryt' Grabski w imeny polskich imperijalistiw, w imeny obszarnykw, w imeny welykich polskich promysłowciw i w imeny bjurokratiw.

Pid tym neładom treba rozumity demokratyczny ruch Warszawszczyny za zawednieniem politycznoji i hospodarskoji riwnosty w Polsce. Na czoli toho ruchu stojit' warszawskie prawytelstwo z tow. Moraczewskym na czoli. Toj ruch je strasnym dla hałyckich obszarnykw, dla poznanskich polskich junkriw, dla bjurokrata Grabskoho. Wony radi by zdawty joho i wżywajut' strachiw. Mowlaw, Polska stane mensza, koły bude takij ruch.

Ale polska demokratija każe: Poszczonam do 18 milioniw Polakiw ponewoluwaty szcze 12 milioniw czużych narodiw na te tilky, szczo by i ti czużi i my swoji stohnali w zakriposzczenniu swoich własnych paniw? Poszczo wy meni pokazujete hruszky na werbi koło hrany Rumuniji i Czornoho morja, a oś tut w „rdzennij“ Polsce ne dajete meni ludśkoho žyttia? Pokazujete meni tumana deś tam daleko nad morem na te tilky, szczo by ja ne hładiw na te, szczo wy robyte zi mnoju oś tut doma! Kołyż zakripostyte szcze 12 milioniw czużych narodiw, to budete wiczno ćkuwaty nas na nych a jich derżaty budete w tem-

noti i ćkuwaty na nas i tym ani nam ani jim ne daśte rozwywatysia ta z toji muzyky wychodyty bude vse odyń akord, szczo wy pany a my chamy.

Warszawski demokrati chotiat' zawesty ład, a pany każut', szczo te neład, szczo te bolszewizm, szczo te zahybil i zmenszennie Polšczy. Warszawski demokrati znajut', szczo iduczy za poklykom polskich imperijalistiw, za poszyrjuwanniem kresiw, za zakriposzczenniem czużych narodiw, iszlyby ne łysze proty wolnosty narodiw, proty samooznaczennia narodiw, ale hotowylyby zbruju proty samych sebe. Czerez te warszawskie prawytelstwo ne stojit' za apetytami hałyckich obszarnykw i bjurokratiw na zaharbanie schidnoji Hałyczyny, bo te bułoby udarom w płecki polskomu mużyctwo- wy, polskomu robitnykowu, polskij demokratiji i polczyńkom dla swobody narodiw.

Zawdannia hromady.

(Komunalna polityka.)

Ukraińskij narid vse borowsia za swoje istnuwanie, za swoju nezawysymist'. Borowsia proty zwernich worohiw. Czerez te joho polityka buła bilše zwernena na zwereh, czym na wnutrisznju perebudowy hospodarstwa. Krim toho doteperiszna reakcyjno-monarchiczna derżawa tak duze wstrjawała swojim biurokratyzmom u wnutrisznju hospodarskoji hromady i tak paraliżowała wsi rozhojny hromadskoji dumky, szczo i besidy ne buło pro te, szczo by wwesty jaki bud' pereminy w hromadi. Reakcyjna derżawa za cinu pidpyrannia jiji w centralnij derżawnij polityci widdawała hromadu na łasku i nełasku małych reakcyjnych potentatiw staroho ładu, didyziw, welykich promysłowciw i biurokratiw.

Koždyj swidomyj hromadianyn baczycw, szczo w hromadi ne dast'sia niczoho zrobyty w naprjami zminy hromadskoho chazajstwa. Czerez te zwertaw swoji ocy na zwerehniu polityku narodu, na oseredok derżawy, de riszałasia dola ciłoho narodu a ne odnoji hromady i wyobrazowuwasia w pytan- niach zahalnoderżawnioji polityky. Hromadsku robotu obmeżuwaw na tim, szczo pracuwaw w proswitnych towarystwach a koły popaw u hromadsku radu, to pid kurateleju biurokratiw ta nakynenych hromadi potentatiw ław dawniu staru hromadsku maszynu, jak popało.

Zwidsy wyjšło w nas take, szczo w naszij literaturi nemaje niczoho z pytań hromadskoji polityky. Taki narody, jak Nimci, Francuzy, Anglijci, jaki ne potrebuwały borotysia za swoje istnuwanie ne to, szczo majut' bahatu literaturu po tym pytan- niu ale i majut' uniwersytetśki katedry, poswia- czeni łysze wykluczno hromadskij polityci.

Ne dumajmo, szczo my wże ostanni pid tym zhladom. Te same je u Polakiw, te same je u wsich tych narodiw, jaki borolysia za swoje istnuwanie.

Teper, koły wsi narody zrobyły takij sylnyj zworot do demokratyzmu, oberneťsia riwnoczaso hospodarsko-polityczne žyttie. Wono bude szukaty opory w dołyni, a ne na werszkach. Hromada stane kuchneju, w jakij budut' wartytysia suspilno-hospodarski pytanńia, a centr derżawy bude dostawlaty łysze wuhła do paływa i bude widprowadżuwaty paru tudy, de wona ne bułaby szkidlywoju.

Z peresunenniem hospodarsko-politycznoho žyt- tia stane hromada dla kożnoho dumajuczoho hromadianyna szyrokom polem do pracy i borot'by za perestrij suspilstwa. Win ne bude szukaty areny, do jakoji, jak dosi, perlusia wsi, bo tych aren stane tak bahato, szczo i robitnykw może zamało bude.

Kynut'sia robitnyky do pracy bez jakohoś od- nočilnoho planu, bo my bidni na siji plany, kynut'sia kożnyj na swij ład. Szczo by zapobeczy sij bez- planowosty, choczemo daty wid zawtra ciłyj rjad stattyj w naszij gazetie, jaki na persyżij rjad stanut' zahalnym pokazyczkom na te, kudy majut' stremity

wsi naszi zmahannia suspilnoji perebudowy osnow naszoho suspilstwa.

Naszi statti ne budut' wpowni wyczerpujuczy- my, bo na te trebaly sotworyty ciły biblijoteku, ja- ka, wirymo, bude kołys w nas, ale statti obhoworjat' materiju hromadskoji hospodarky zahalno i po zmo- zi poruszat' usi pytanńia hromadskoho žyttia.

Stolitni rokowny urodyn Franca Rigra.

Praha, 10. grudnia.

Na zasidanniu czeškoji „Nacionalnoji Rady“ w Prazi dnia 10. grudnia, prezident Rady tow. Tomaszek, otwyracuczy zasi- dannje, wyholosyw swiatocznu promowu, w jakij zwelyczaw zasłuhu welykoho czeškoho uczenoho i budytela Fr. Rigra dla wybo- rennia samostijnosty czeškoho narodu.

Miż ynszych skazaw, szczo własne pid- czas burlywoji wesny naszoho narodu stojaw Riger pobicz Hawliczka i Palaćkoho, jak predstawnyk czeškoho narodu, a po upadku absolutyzmu Bacha dwa desiatky lit borow- sia za polityczni prawa Czechiw. Koły na- rod własne pered kilkoma tyżniamy wybo- row sobi swoju samostijnist', to se zasłuha netilky teperisznioji generaciji, szczo je tak szczaslywa i pereżywaje sej preharnej moment, ale o mnoho bilšu zasłuhu maje ta generacija, szczo wże pered stoma rokamy borolasia za tu samostijnist'. Riger buw tworcem istoryczno-derżawnioji prohramy ta na tim kinczyt'sia joho znacinnie. U wsich naszych serciach hłuboko wryti joho słowa, jaki win wyskazaw w parlamenti sych bur- lywych wesnianych czasiw: „Wsia vlast' pochodyt' wid narodu“.

Toho samoho dnia widbułasia swiatocz- ne zasidannje w czeškiej Akademiji Nauk w czest' Rigra. Na nim buły prysutni prezy- dent ministriw dr Kramarż, minister tow. dr Lew Winter, derżawnij sekretar dr Der- tina, minister dr Forszt i rodyna Rigra. Promowy wyholosyli dr Matusz, minister dr Fidler i dr Hajdler.

Pryhadka na czasi.

Jak widomo, hołowna czastyna hałyckoji pol- skoji burżuaznoji presy, a hołowno jiji lwiewskij widław, jakij ciłyj czas winny obstojuwaw t. zw. awstropolsku orijentaciju, teper z widomych pry- czyn spiwaje z inszoji. W zwiazku z rewelacijamy teperisznioho socjalistycznoho awstro-niemieckoho prawytelstwa pro dijalnist' osławlenioji buwszoji awstrijskoji naczalnoji wijskowej komandy (A. O. K.), odyń tutesznej polskij organ obsypaw wezora todiszniho naczalnoho awstrijskoho woźda archy- kniazia Frydrycha epitetamy w rodi: rozbiynyk, krowopijec, indolentnyj starec i t. d. Protly takoji charakterystyki niehto z nas ne mawby postawty ni słowa zakydu, po dumci: kotiuzy po zasłuzi, ale wyrynaje pytanńie, czy podobni wysłowy osudu oprowdani zi storony polskoji burżuaziji? Na dokaz sliđujucza pryhadka z nedawno mynułoho:

„Na wesnu 1916 roku senat lwiewskoho uni- wersytetu uchwaływ odnoholosno na torżestwennim zasidanniu przyznaty komandantowy awstrijskoji ar- miji arch. Frydrychowu za zasłuhu, polożeni pry „oswobodżenniu“ Lwowa tytuł doktora „honoris causa“. W sij ciły senat poruczyw wyhotowyty prof. Kruczkewyczewy i prof. Witkowskiemu wid- powidnyj łatynskij tekst, jakij opisał szcze spra- wyw to liszyj sekcijnyj szef w awstrijskim mini-

sterstwi oswity Polak Cwiklinskyj. Hotowyj tekst wypysaw i rozmawia na pergaminie w renesanskim stylu widomyj prof. Witkowski, jakyj tak samo własnoręcznie zrobił ryzan w derewi, kowanu i wyłożeniu zelenym safijanom szkatulku. Delegacja lwiewskiego uniwersytetu z todiznym rektorem prof. Twardowskim na czoli udala się opisać do osidku holownoj awstrijskoj kwatry w Teszynie na Szlesku, de zhadanyj doktorskyj dyplom zistaw arch. Frydrychowyj przedanyj na osobnyj torstewennij awdijencji.

Poliska burżuazna presa, z jakoji beremo nasu notatku, wiazala z sym faktom dalekosiahli polityczni kombinacii. A nyny?... Mowlaw staryj bezsmertnyj Sokrat: Nichto ne wznaje, koły i koho dobre, a koły zle hanyty czy chwałyty... (p. 1.)

Wisty z kraju.

Z Peremysla. W noczy z 12. na 13. s. m. perewedeno w Peremysli rewiziji ta masowi arestuwannia Ukrajinciw. Miż ynszymy arestowano weterana naszoho robotnyczoho ruchu tow. Iwana Zownira, dali choroho tow. Solhana, holowu miscewoji grupy zaliznychnykw, tow. Hryciowa, maszynistu, tow. Fedaka, tow. Dacha i ynszych. Z posered inteligenciji arestowano: nadradnyka Dmochowskoho, Mychajla Markowa, swiaszcz. Om. Kormosza Mych. Komarnyckoho, Olhu Cipaniwsku, Stachuriwnu, dooczku adwokata z Sambora, obi sestry Kulczyckij, sudiju Metyka ta ynszych. Usich jich wywezeno dnia 13. s. m. na zachid. (i. t.)

Drohobycz. Z Drohobycza donosił do „Gaz. Wicz.“, szczo Ukrajinci zanialy Drohobycz wz 2. lystopada. Na czoli Ukrajinskoj Nacijonalnoji Rady w Drohobyczu stanuw b. posol tow. Semen Wityk (polski gazety w swoim czasi donosyli, szczo win ubytyj). Koły na jakimś wiczu buła beśida pro dolu schidnoji Halyczyny, tow. Wityk maw skazaty, szczo pro Halyczynu może ri szaty lysze sam narid, a ne koalicija. Polski urjadnyky widmowyli służbu, suproty czoho zanialy jich misce Ukrajinci. Szkoły, krim gimnaziji, zamknieni.

Skład polskojej Prawlaczoji Komisiji.

Z Krakowa donosił, szczo z Polskoji Likwidacijnioj Komisiji i Lwiwskoho Tymczasowoho Prawlaczoho Komitetu utworyłaś Prawlaczka Komisija, w skład kotroji wijszło wid ludowciw 12 czleniw, wid wszechpolakiw 9, wid socjalistiw 9 (Dijamand, Marek, Bobrowskyj, Hawzner, Liberman, Klemeniewicz, Obirek, Kurylowycz, Szczyrek) wid polakych 6, wid narodnoho zjednoczenia 3, wid konserwatystiw 3, wid katolyckych ludowciw 2, wid postupowych demokratiw 2, wid Szlezka 2 (w tym odyn socjalist, Reger). Prawlaczka Komisija ma je buty kontrolnoju i zakonodatnoju władaju na Szlezk, Spiż, Orawu i ciłu Halyczynu.

Italijski socjalisty.

Rym, 15. hrudnia.

„Avanti“ ohołoszuje uchwały italijskoho soc.-dem. Partijnoho Kongresu. Najważniszczy z sych uchwał je: widreczenie wid usiakych poczetnych widznak zi storony Wilsona, propaganda sered suspilstwa i na myrowij konferenciji, szczo by prypynyty wyprawu antanty do Rosiji. Soc.-dem. Partija zajawlaet'sia za wwedenniem socjalistycznoji republiki i dyktaturoju proletariatu.

Wojenna sytuacija.

Komunikat sztabu N. K. P. Wijsk na schidnu Halyczynu z dnia 19. hrudnia donosyt, szczo oczyszczeno Solonku Welyku. W akcji sij pomocni buły samolety, szczo obstriluwały ustupajucy ukrajinski widdiły zi skorostrih. Załoha Horodka widperła ukrajinski nastupy. Ukrajinci widstupyły, lyszajucy na poły bytwy krim ranenych bilsze 40 ubytych. W ynszych grupach niczoho zamitnoho.

Informacii polskiej presy.

Bezmeżna e perfidija polskiej burżuaznoj presy pro Ukrainiwc, i ukraiński ruch. Podaje

tut kilka primiriv sikh informacij. Pilsia nej ukraiński delegat na mirowu konferenciju w Berestio Serwuk e nihito inšij, jak awstrijskyj feldwebel. Petlura rozpoczaw wijskowu karijeru jak dozorec wijskowej lazni w Ternopolu. „Goniec krakowski“ podae, szczo francuskyj minister Pison pilsa zašahnenych informacij zajawyw w francuskim parlamenti, szczo protyżydiwki pohromy w Halyczyni urjadzujut' rosijski i nimecki poloneni, a wiynu miż Polakamy i Ukrajinciamy w Halyczyni wyklykaly — ne smiżes! — rosijski bolszewycki agenty, nadisłani z Rosiji. W ponedilkowij „Gazet-i Poran-ij“ jakyjś W. B. pysze, szczo win wlastywo ne znae, z kym wojujut' Polaky u schidnij Halyczyni, i chto zaplatyt' Polsczi wojenni koszyty za siu wiynu. Prof. Grabśkyj informuje Francuziw, szczo Ukrajinci wzahali nema i nema nijakoji Ukrajiny. Takym i podobnym informacijam polskojej burżuaziji nema ni kraju, ni miroy.

Informacii polskojej presy.

Bezmeżna je perfidija polskojej burżuaznoj presy pro Ukrajinciw i ukraiński ruch. Podajemo tut kilka primiriv sych informacij. Pilsia nej, ukraiński delegat na myrowu konferenciju w Berestio Serwuk je nihito ynszyj, jak awstrijskyj feldwebel. Petlura rozpoczaw wijskowu karijeru jak dozorec wijskowej lazni w Ternopolu. „Goniec krakowski“ podaje, szczo francuskyj minister Pison pilsa zašahnenych informacij zajawyw w francuskim parlamenti, szczo protyżydiwki pohromy w Halyczyni urjadzujut' rosijski i nimecki poloneni, a wiynu miż Polakamy i Ukrajinciamy w Halyczyni wyklykaly — ne smiżes! — rosijski bolszewycki agenty, nadisłani z Rosiji. W ponedilkowij „Gazet-i Poran-ij“ jakyjś W. B. pysze, szczo win wlastywo ne znae, z kym wojujut' Polaky u schidnij Halyczyni, i chto zaplatyt' Polsczi wojenni koszyty za siu wiynu. Prof. Grabśkyj informuje Francuziw, szczo Ukrajinci wzahali nema i nema nijakoji Ukrajiny. Takym i podobnym informacijam polskojej burżuaziji nema ni kraju, ni miroy.

Ostanni wisty.

Praha 18. XII. Tut prybuły na prywytannia prezidenta Masaryka widporucznyky Zachidno-Ukrajinskoji Republiki dr Smal-Stockyj i dr Dnistrianskyj.

NOWYNY.

— Rewizija w „Dnistri“ trwaje wże druhyj deń. Widbulasia takoz sama z riadu rewizija u sekretaria „Dnistra“ Koltunika.

— U Lwowie ne wiłno howoryty po ukraiński! Tak zawyrokowaw jakyjś polskyj „pan“, koły poczuw, szczo odyn z ukraińskich robotnykw howoryw w torhowli po ukraiński! Koły toj zaprotestuwaw proty toho samowilnoho rozkazu, win kryknuw: „Milcz pan, bo każę pana zamknąć!“ — Ostannimy czasamy duże czasto donosił nam pro toho roda „zakazy“. Jakby my chotily pro wse te pysaty, treba by užyty szczożnia obi storinky naszoji gazety. Ta pysannje niczoho ne pomoże. Treba, szczo by koždyj Ukrajinec i Ukrajinka wse i wsindy howoryły lysze po ukraiński, a todi i dejaki kruhy, dla jakych nasza mowa je czuża, nawyknuť do nej.

— Anglijski oficyry u Lwowie. „Gaz. codz.“ donosyt: Mytropolyt Szeptyckyj zaprosyw do sebe oficyriw anglijskoji misiji na welyczawij pyr. Podawano paszety ta czyslenni napytky, toastowano, a w przybiczni kinnati miszanij chor spiwaw: „Mnohaja lita“, anglijskyj hymn i „Szczę ęę wmerła Ukrajina“.

— Por. Wilem zamordowany? „Gazeta Wieczorna“ z dnia 19 s. m. prynosyt welyczennu sensaciju pro znasylwanje czerez Ukrajinciw miżnarodnoho prawa, jak wony bućim to popowynyly czerez rozstrilenie francuskoho por. Wilema. Sia „patriotyczna“ polska czasopys wzywa je Polsczu, Franciju i ciłyj kulturnyj swit do mesty na Ukrajincach. Widomist' patriotycznoji „Gazety“ pro wbyjstwo Wilema je wid poczatku do kincia neprawdywoju, jak takoz neprawdywoju buła by widomist', szczo Ukrajinci u były mikada, Wilzona, Dżordża Lojda. Francija i kulturnyj swit, ne mawe przyczynny mstytyśia na Ukrajincach, ale polska suspilnist' mawe prawo żadaty wid swojeji „patriotycznoji“ presy, szczo by wona jiji ne kompromituwała brehneju pered switom i ne tumanyła suspilnoji opiniji informacijamy, wysannym z palcia.

— Z tymczasowoji miśkoji Rady. Wczera widbulasia zasidannje Tymczasowoji miśkoji Rady, na jakij uchwaleno wyslaty prywytannje Wilzonowy, w kotrim miż inšymy howoryt'sia, szczo misto Lwiw wysoko derżyť prapor swobody (?) i tradycijnoho w Polscej riwnoprawnienia (?) narodiwi uchwaleno wyslaty pozdrowienie Hallerowy. W kinci uchwaleno kooptuwaty nowych 50 radnych z kruhiw robotnyczych, predstavnyć žinoctwa i remisnykw. Czyślo radnych wynosyt teper 150 — w tim 20% radnych PPS. Na zasidanniu promowlaw nasz tow. M. Hankewycz.

— „Mykołajiwskyj“ darunok distaly naszi raneni ta chori w odnim lwiewskim szpytali. A same, dotycznij ko-

mandant — zakazaw jim czytaty dnewnyky... Z szpytaliw dochodiat' do nas i inšij žaloby, jak n. pr. nowa zaborona widwiduwannia chorych, zle obchodżenniesia z nymy i t. i. Wsi ti žaloby my peredajemo Komitetowy Żinok, jakyj widneset'sia z nymy, de potreba.

— Podiaka. Raneni żowniri na politechnici skladajut na otsij dorozji podiaknu likarewy-chirurgowy d-rowy Aleksawyczewy za starannu ta sowisnu likarsku opiku.

— Pomerły. W sim tyżni pomerły u Lwowie dwa swiaszczenyky: dnia 14. s. m. o. Aleksander Dykuj, propoj widnyk w cerkwi sw. Jura, a wczera (na sw. Mykołaja) o. Wołodykyr Gurgula, sotrudnyk w wołoskiej cerkwi. Perszoho uważano sposibnym bohosiłowom, druhocho powažnoho znatoka hrečkocho cerkownoho ustawa. Pochoron o. Gurguly poczynajet'sia w piatnyciu o 4. hod. z południa perenesenniem tila do wołoskoji cerkwy, a pokinczyt'sia w subotu pered połudnem.

— Widworot Ukrajinciw z Sokilnyk — czytajemo w uriadowij „Gazet-i Lwowsk-ij“ — buw dla jich komandy cilkom nespodiwanyj, czoho dokazow te, szczo o 9 hod. wczorem prybuła z Nawariji do Sokilnyk polewa kuchnia z horiaczoho wczeroju, pryznaczenoju dla Ukrajinciw. Ne znajuczy niczoho pro zaniattje Polakamy sela, kuchnia zaji-chala pered dim, de buło rozmiszczene polske wijsko. Żowniri, szczo wezły wczoru, pidłalyśia i piszły do newoli, a dośkonalu wczoru, szczo skladałasia z gulaszu z barabolamy i biloho chliba, spożyły z apetytom polski żowniri.

— Wykaz skladow na ranenych żowniriw, na praso-wyj fond i t. i. zadla braku miscia pogamo w zawtrisznim czysli „Wperedu“.

Opowistky.

— Naszych lwiewskich peredpłatnykw prosymo pokyszczo widbyraty gazetę osobysto, bo peresylka teper duże utrudnena. — Administracija.

— Lokal Lwiwskoho Ukrajinskocho Horožanskocho Komitetu nachodyt'sia pry wulicy Ruśkij cz. 3, druhyj powerch. Urjadowi hodyny: wid 9—1 i wid 2—3 popoł.

— Do Uprawy II. ukr. gimnaziji sw. Kyryła i Metodija w Kyjiw. Kożenko. Artyst-malar Mykoła Iwasjuk probuwa je u Lwowie. Prochaje Was duże zaopikuwatysia joho dōczkami Olenoju i Oleseju do joho poworotu w Kyjiw. Ukrajinski czasopysy prochaju o peredruk. 3—3

Ширіть скрізь свою робітничу газету, передайте її з хати до хати, з рук до рук! Збирайте склади на пресовий фонд „Впереду“.

Сзиріть скрізь свою робітничу газету, передайте її з хати до хати, з рук до рук! Збирайте склади на пресовий фонд „Впереду“!

Ohołoszennia pryjmajet'sia po 1 koroni za odyn petitowyj rjadok. Za zmist ohołoszeń redakcija ne widpowidaje.

Do praciodawciw! Chto potrebuje robotnykiw i robotnyć, nechaj zhołosyt'sia w administraciji „Wperedu“ 4—10

Stelmach poszukuje zaniattia. Može pryniati i ynsze robotu. Widomist' wulycia Sykstuska 23, u dozorcija. 2—3

WASYL RUDYJ w PIDHAJCIACH. Koły Mańcio je doma, nechaj czekaje na baťka. Dajte znaty, czy Wy zdrowi. Pisarek. 4—7

Dr. WIŚNIEWSKI w TARNOPOLU. Co z familią Świeczkowskich? 2—2

Prosymo o widomist' o KAROLU FRISCHLINGU. My wsi zdrowi. — Genia. 2—3

Dr. Werner, Śniatyn. Prosimy zawiadomić, że Mieszkowie, Józefowie i my zdrowi. — Witoldowie. 1—2

Die Leser von „Wpered“ werden ersucht Familie BIRKEN-TAL, STANISLAU, Trzeciego Maja Nr. 6, verständigen, dass Rózia gesund ist und bittet um die Nachricht.

W lystopadi 18—19 pojichaw mij syn MORYC ROZEN-ZWAJG, uczenyk VI. gimn. kl. do PEREMYSZLAN za pożywoju. Proszu o wistku. — Leopold Rozenzwajg — Sykstuska 2. Lwiw. 1—3

Donoszu mojiż žinci ADELI WAGNER u dr. Kocmana w PEREMYSZLANACH, szczo ja zdrow i ne ponis nijakoji szkody. Proszu o wistku. — Markus Wagner. Lwiw Zyhmontiwska 11. 1—3

Chto mawe jaku widomist' pro TADEUSZA WILUSZA, awstrijskocho rotnistra, proszu powidomyty: wulycia Winc. Pola cz. 12. 1—6

Instalacijnyj zakład dla gazu i wodoprowodiw

Artur Bołek,

u Lwowie, wulycia Żowkiwska cz. 73.

Pryjma je wsiaki reperaciji.

Kolporteriw do roznoszuwannia gazet potribno sejezas. Zhołoszuwatysia do administraciji „Wperedu“ (wulycia Ruśka cz. 3, I. powerch).